

Postanowienie z dnia 26 lipca 2006 r.

III SPP 30/06

Orzeczenie w przedmiocie skargi na przewlekłość postępowania staje się zbędne po uprawomocnieniu się wyroku kończącego postępowanie w sprawie.

Przewodniczący SSN Kazimierz Jaśkowski, Sędziowie: SN Beata Gudowska.
SA Jolanta Strusińska-Żukowska (sprawozdawca).

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 26 lipca 2006 r. sprawy ze skargi Romualda K. z udziałem Prezesa Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w Poznaniu [...]

u m o r z y ł postępowanie.

U z a s a d n i e n i e

Romuald K. złożył w dniu 29 kwietnia 2006 r. przez swego pełnomocnika skargę, w której - na podstawie art. 2 ust. 1 w związku z art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (Dz.U. Nr 179, poz. 1843, zwanej dalej „ustawą”) - domagał się stwierdzenia przewlekłości postępowania prowadzonego przez Sąd Apelacyjny w Poznaniu [...] oraz - na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy - wniósł o przyznanie od Skarbu Państwa kwoty 10.000 zł.

W uzasadnieniu skargi podniesiono, że pozew o odszkodowanie został złożony w Sądzie Wojewódzkim w Poznaniu w dniu 28 września 1993 r. Prawomocnym wyrokiem częściowym orzeczono o roszczeniach oznaczonych w punktach 1 i 3 pozwu. W zakresie wynikającym z punktu 2 pozwu postępowanie toczy się zaś do chwili obecnej. Postępowanie apelacyjne zostało wszczęte 23 kwietnia 2001 r. Ostatnia rozprawa odbyła się 23 maja 2005 r., a wyznaczony po jej przeprowadzeniu na 31 maja 2005 r. termin publikacyjny orzeczenia, został przesunięty na 14 czerwca 2005 r. Następnie bez podania przyczyn, Sąd rozprawę otworzył na nowo i w tej fa-

zie postępowanie pozostaje do dnia dzisiejszego, przy czym Sąd Apelacyjny nie wykonywał żadnych czynności procesowych, o których powiadomiłby powoda.

Zdaniem skarżącego, tak długotrwałe rozpoznawanie jego sprawy pozostaje w oczywistej sprzeczności z dyrektywą art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, a zatem skarga jest uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Z utrwalonego w judykaturze poglądu wynika, że skarga na przewlekłość postępowania ma charakter wstępny i stanowi doraźną interwencję przeciwdziałającą trwającej przewlekłości postępowania. Jej funkcją jest przede wszystkim wymuszenie nadania sprawie odpowiedniego biegu, czemu służy zarówno samo stwierdzenie przewlekłości postępowania (art. 12 ust. 2 ustawy), jak też możliwość zalecenia podjęcia przez sąd rozpoznający sprawę co do istoty odpowiednich czynności w wyznaczonym terminie (art. 12 ust. 3 ustawy). Skarga ma zapewnić szybką reakcję na trwającą zwłokę w czynnościach sądu (por. mającą moc zasady prawnej uchwałę siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., III SPP 42/04, OSNP 2005 nr 5, poz. 71). Cele te unaocznia przede wszystkim użyte w art. 2 ust. 1 ustawy w czasie terażniejszym określenie postępowania, którego skarga dotyczy, jako trwającego dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności faktycznych i prawnych (przewlekłość postępowania), oraz brzmienie art. 4 ust. 1 ustawy, wskazującego jako sąd właściwy do rozpoznania skargi sąd przełożony nad sądem, przed którym toczy się postępowanie. Decydujące znaczenie ma jednak przepis art. 5 ust. 1 ustawy stanowiący, że skargę o stwierdzenie, iż w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiła przewlekłość postępowania, wnosi się w toku postępowania w sprawie (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2005 r., III SPP 120/05, OSNP 2006 nr 5 - 6, poz. 102). W świetle powyższego uznać należy, że celem, jaki przyświeca postępowaniu ze skargi nie jest samo stwierdzenie przewlekłości i ewentualne zasądzenie odpowiedniej sumy pieniężnej. Uwzględnienie skargi ma spełnić przypisaną jej funkcję wymuszenia nadania takiego biegu sprawie sądowej, który umożliwi sprawne ukończenie w niej postępowania.

Oczywiste jest, że pozbawione takiego znaczenia byłoby stwierdzenie przewlekłości w sprawie zakończonej już prawomocnym wyrokiem sądu. Tego rodzaju

sytuacja zachodzi zaś w sprawie niniejszej. Choć bowiem skarga na przewlekłość postępowania została wniesiona 29 kwietnia 2006 r. (wpłynęła do Sądu w dniu 4 maja 2006 r.), kiedy postępowanie apelacyjne było jeszcze w toku, to sprawa [...] została zakończona prawomocnym wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 11 maja 2006 r., wydanym po przeprowadzeniu rozprawy, której termin wyznaczono zarządzeniem z dnia 25 kwietnia 2006 r., a więc jeszcze przed sporządzeniem skargi. W konsekwencji Sądowi Najwyższemu przedstawiono do rozpoznania skargę na przewlekłość postępowania w sprawie zakończonej prawomocnym wyrokiem Sądu drugiej instancji.

W takiej sytuacji postępowanie ze skargi na przewlekłość postępowania nie może już spełnić przypisanego mu celu, co jest równoznaczne z koniecznością stwierdzenia, iż wydanie orzeczenia stało się zbędne, wobec czego Sąd Najwyższy, na podstawie art. 8 ust. 2 ustawy w związku z art. 397 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. i w związku z art. 355 § 1 k.p.c. postanowił jak w sentencji.

=====